

# Kiedy przymykam oczy – Barbara Rylska

To był ten dzień radosny  
Wolności serc i wiosny  
W Madrycie zbudził się lud  
Tyś go uczył i wiódł  
Groźny i bezlitosny  
Widziałam jak w podzięce  
Tłum porwał cię na ręce  
Od tego dnia krwawych burz  
Miasta wchłonał cię kurz  
Nie widziałam cię już  
Lecz gdy przymykam oczy  
Jesteś przy mnie blisko  
Lecz gdy przymykam oczy  
Widzę cię o krok  
I jak miłości naszej  
Płomień jak zjawisko  
O Almerino palisz mój wzrok  
Kiedy przymykam oczy  
Jestem w twojej mocy  
Kiedy przymykam oczy  
Zdzierasz ze mnie strój  
I oto zdaje mi się  
Że tej strasznej nocy  
O Almerino ty jesteś mój  
Szukałam cię na rynku  
Dziś będę znów w tym szynku  
Gdzieś dawniej siedział wśród nas  
I gdzie żandarm ci raz  
Kulę dał w upominku  
Poczekam tam do rana  
Stęskniona i spłakana  
A może oczy i skroń  
W krąg oplecie twa dłoń  
Ukochana twa dłoń  
Kiedy przymykam oczy  
Jesteś przy mnie blisko

Lecz gdy przymykam oczy  
Widzę cię o krok  
I jak miłości naszej  
Płomień jak zjawisko  
O Almerino palisz mój wzrok  
Kiedy przymykam oczy  
Jestem w twojej mocy  
Kiedy przymykam oczy  
Zdzierasz ze mnie strój  
I oto zdaje mi się  
Że tej strasznej nocy  
O Almerino ty jesteś mój  
I oto zdaje mi się  
Że tej strasznej nocy  
O Almerino ty jesteś mój



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych